

## — Stan zachowania zbiorów z XIX i XX wieku w bibliotekach polskich. Raport 2018

DOI: 10.36155/NK.21.00001

**Ewa Potrzebnicka**

<https://orcid.org/0000-0002-1801-9696>

notes <sup>21\_2019</sup>  
konserwatorski

**Summary:** Ewa Potrzebnicka, *State of preservation of nineteenth – and twentieth-century collections in Polish libraries as of 2018*

The long-term government programme “Acid paper. Large-scale preservation of endangered Polish library and archival collections. 2000–2008” emphasised its main idea: the need for preservation of the entire Polish cultural heritage from the 19th and 20th century in library collections. The primary objective of the project was to assess the state of preservation of the aforementioned library and archival collections and to fully identify any possible threats to them. In the years 2001–2005 the National Library of Poland performed an evaluation of the condition of the nineteenth- and twentieth-century book collections of five large libraries located in different regions of Poland, examining 6 million objects. The conclusion was that Polish library collections are highly acidified.

In order to gain information about the current state of preservation of the collections as of late 2018, the National Library of Poland prepared a questionnaire about the preservation of the collections from the 19th and 20th century and sent it out to the 51 largest Polish libraries. The findings from the survey were not optimistic: a half of the libraries took no action regarding to this issue

as though they were oblivious of the problem of acid paper and its deacidification. Among the 23 libraries that did not deacidify their collections dating back to the 19th and 20th century were institutions that possess valuable, even unique objects. The state of preservation of undeacidified collections was worse by 14 years of natural degradation occurring in acid paper than at the moment of the assessment. Therefore, saving the written heritage of the Polish people requires planning deacidification and taking prompt actions. It should also be borne in mind that deacidification of Polish library collections is a procedure that takes many years.

---

## Wstęp

Największe obawy bibliotek, mających aspiracje zachowania kolekcji pochodzących z XIX i XX wieku, budzi stan zachowania zbiorów bibliotecznych na tzw. kwaśnym papierze. Wprowadzenie w XIX wieku do masy papierowej takich produktów jak klej żywiczny i siarczan glinowy oraz ścier drzewny spowodowało, że papier był kwaśny już w chwili jego produkowania. Wraz z upływem lat stawał się coraz bardziej kruchy, a ze względu na właściwości fizykochemiczne wykazywał dużą wrażliwość na wszystkie zagrożenia zewnętrzne<sup>1</sup>. Książki, czasopisma, druki ulotne, nuty, mapy, a także rękopisy, ryciny i rysunki utrwalone na kwaśnym papierze nie przetrwają bez ich odkwaszenia. Dla materiałów unikatowych czy też należących do kolekcji historycznych, które stanowią narodowe dziedzictwo piśmiennicze, brak działań związanych z odkwaszaniem oznacza skazanie ich na powolne, ale postępujące zniszczenie. Biblioteka Narodowa, kierując się koniecznością propagowania idei ochrony narodowego dziedzictwa, zaplanowała opracowanie aktualnego raportu o stanie zachowania zbiorów z XIX i XX wieku w bibliotekach polskich, prezentującego stopień

---

<sup>1</sup> W. Sobucki, E. Jeżewska, *Wiedza o papierze dla konserwatorów zbiorów*, Warszawa, 2015, s. 31–34, s. 153–154; W. Sobucki, *Konserwacja papieru: zagadnienia chemiczne*, Warszawa 2016, s. 28–40, s. 150–153.

zaangażowania bibliotek w ratowanie tych cennych materiałów. Podstawą raportu stała się, opracowana w Bibliotece Narodowej, krótka ankieta, którą rozesłano do 51 największych bibliotek w Polsce. Analiza wyników ankiety pozwoliła na sformułowanie wniosków dotyczących kierunku, charakteru i zakresu działań zmierzających do ocalenia cennych zasobów.

### Problematyka „kwaśnego papieru”

Zagrożenia dla przyszłości zbiorów bibliotecznych, wynikające z wytrzymałości oraz trwałości papieru, zostały zauważone w Polsce już w końcu XIX wieku i wyartykułowane przez polskich badaczy – Karola Jurkiewicza i Aleksandra Weinberga<sup>2</sup>.

Kolejny mocny głos wyrażający wielkie zaniepokojenie trudną sytuacją, w jakiej znajdują się biblioteki przechowujące zbiory, dla których podłożem był XIX-wieczny papier, stanowiły publikacje Bonawentury Lenarta, prekursora polskiej szkoły konserwacji papieru i konserwatora Biblioteki Narodowej. W latach 30. XX wieku w Pracowni Konserwacyjnej Książek, w Bibliotece Narodowej im. Józefa Piłsudskiego, Lenart wykonał badania nad papierem książkowym<sup>3</sup>, które potwierdziły wszystkie jego wcześniejsze wątpliwości<sup>4</sup>, dotyczące trwałości papieru maszynowego. Podejmując zagadnienia degradacji papieru, podkreślał – jako niezwykle istotną – rolę wpływającego czasu i apelował o „...rewizję wytwórczości papieru książkowego, przynajmniej na pokrycie egzemplarza pomnikowo-naukowego...”. Artykuł podsumowujący badania Lenarta opublikowano w 1936 roku, 50 lat po publikacji Jurkiewicza oraz Weinberga.

---

2 K. Jurkiewicz, A. M. Weinberg, *Badania nad papierami krajowymi ze względu na ich własności fizyczne i skład chemiczny*. I. *Papiery dokumentowe*, Warszawa 1887.

3 B. Lenart, *O trwałości papieru książkowego*, „Przegląd Biblioteczny” 1936, z. 3, s. 200–205 (przedruk artykułu [w:] „Notes Konserwatorski” 2000, nr 4, s. 126); tenże, *Rozważania konserwatorskie nad zbiorami obiektów papierowych*, „Przegląd Biblioteczny” 1953, nr 2, s. 136.

4 B. Lenart, *Piękna Książka*, „Rzeczy Piękne” 1919, R. II, nr 4, s. 6–13; tenże, *Piękna Książka*, Wilno 1928, s. 12–14 (autor sygnalizował zagadnienie trwałości papierów maszynowych).

Prawdopodobnie wyłącznie ze względu na ówczesną sytuację polityczną nie kontynuowano zainicjowanych wtedy działań.

Po wojnie najbardziej intensywnym okresem rozpoznawania przyczyn i skutków zagrożeń, spowodowanych degradacją papierów maszynowych z XIX i XX wieku w skali całego świata, były dopiero lata 80. XX wieku<sup>5</sup>. Wtedy też rozpoczęły się poszukiwania przemysłowych rozwiązań, które byłyby w stanie powstrzymać masowy wymiar problemu.

W polskim środowisku naukowym na szczególną uwagę zasługują badania podjęte w tym czasie przez prof. Bronisława Zyskę. Głównym zagadnieniem badawczym podczas jego pracy w Uniwersytecie Śląskim stały się czynniki niszczące zbiory biblioteczne, w tym biologia książki i problematyka kwaśnego papieru XIX- i XX-wiecznych druków polskich. Pierwsze publikacje Zyski podejmujące ten temat pojawiły się już na początku lat 90. ubiegłego wieku<sup>6</sup>. Po zrealizowaniu projektu badawczego<sup>7</sup> pt. *Opracowanie sposobów ochrony przed całkowitą destrukcją XIX-wiecznych papierów drukowanych [...]*, a następnie wprowadzanie trwałego papieru do książek współczesnych ukazały się pozostałe tomy *Ochrony zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem*<sup>8</sup> jego autorstwa.

---

5 T. Łojewski, *Działalność Biblioteki Kongresu USA w dziedzinie odkwaszania książek*, [w:] *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego*, red. K. Sałaciński, Warszawa 2001, s. 38–45; R. W. Frase ; with the assistance of J. I. Whiffin, *Preserving our documentary heritage: the case for permanent paper* / by International Federation of Library Associations and Institutions. Section on Conservation and Preservation, The Hague: International Federation of Library Associations and Institutions, 1996 (tłumaczenie na język polski B. Wagner, *Ochrona dziedzictwa naszych dokumentów a trwałe papier*; przygotowane dla Sekcji Konserwacji Międzynarodowej Federacji Bibliotecznych Stowarzyszeń i Instytucji IFLA, Biblioteka Narodowa 1998).

6 B. Zyska, *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem*, t. 1 *Charakterystyka materiałów w zbiorach bibliotecznych*, Katowice 1991, t. 2 *Czynniki niszczące materiały w zbiorach bibliotecznych*, Katowice 1993.

7 Grant przyznany przez Komitet Badań Naukowych, realizowany w latach 1992–1995.

8 B. Zyska, *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem*, t. 3 *Działania profilaktyczne w bibliotece*, Katowice 1994, t. 4 *Katastrofy w bibliotekach – przyczyny, zapobieganie i akcje ratunkowe*, [w:] *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem*, Katowice 1998; tenże,

Z inicjatywy badacza rozpoczęto prace naukowe nad doskonaleniem technologii produkcji papieru zasadowego, zastosowanej przez International Paper w Kwidzynie, która zakończyła w Polsce okres produkcji kwaśnego papieru maszynowego.

Niepokojący proces degradacji papierów maszynowych z XIX i XX wieku wyjątkowo trafnie nazwał profesor Zyska „cichą katastrofą chemiczną”<sup>9</sup>, co najbardziej oddaje charakter zachodzących zmian oraz skalę i rodzaj zniszczeń występujących w zbiorach z tego okresu.

Badania i publikacje profesora Bronisława Zyski przyczyniły się do rozposzechnienia wiedzy o kwaśnym papierze i wzrostu świadomości środowiska bibliotekarskiego i konserwatorskiego w tym zakresie. Właśnie one były asumptem do szerokiej dyskusji prowadzonej w latach 90. minionego wieku w bibliotekach i archiwach w Polsce. Na szczególne zasługi profesora Zyski zwrócił uwagę jeden z głównych animatorów akcji ratowania „kwaśnego papieru” prof. Andrzej Barański z Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>10</sup>.

Memoriał *O potrzebie ratowania dziedzictwa kultury polskiej w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych XIX i XX wieku*<sup>11</sup>, opracowany w 1998 roku przez

*Kwaśny papier. Zagrożenie dla druków XIX i XX wieku*, Katowice 1995; tenże, *Nad trwałością papierów drukowych*, Katowice 1993; tenże, *Trwałość papieru w drukach polskich z lat 1800–1994. Wyniki badań*, Katowice 1999; tenże, *Zagrożenia dla zbiorów bibliotecznych u progu XXI wieku. Materiały i dokumenty ze szkolenia dyrektorów bibliotek, których zbiory w całości lub w części tworzą Narodowy Zasób Biblioteczny*, [w:] *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego*, red. K. Sałaciński, Warszawa 2001, s. 15–24.

<sup>9</sup> B. Zyska, *Katastrofy w bibliotekach...*, wyd. cyt., s. 76.

<sup>10</sup> Prezentacja aparatu Neschen C900 do masowego odkwaszania druków została zorganizowana przez Bibliotekę Jagiellońską i Wydział Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego 3 marca 2004 r. Była to pierwsza tego typu instalacja w Polsce, zakupiona w ramach Wieloletniego Programu Rządowego (WPR) „Kwaśny papier”. Podczas swego wystąpienia prof. A. Barański podkreślił: „Program nie powstał w próżni. Na Śląsku, prof. Bronisław Zyska pierwszy nagłośnił problem kwasowości papieru”.

<sup>11</sup> A. Barański, J. Grochowski, A. Manikowski, D. Nałęcz, K. Zamorski, *Memoriał o potrzebie ratowania dziedzictwa kultury polskiej w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych XIX i XX wieku*,

Bibliotekę Narodową, Bibliotekę Jagiellońską i Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, zapoczątkował utworzenie Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych. 2000–2008”.

Wszystkie zadania realizowane w ramach tego Programu były szczegółowo relacjonowane, głównie w „Notiesie Konserwatorskim”. W niniejszym Raporcie nie uwzględniono zatem zestawienia odtwarzającego założenia projektu i przebieg poszczególnych jego etapów. Publikacje prezentujące realizację WPR „Kwaśny papier” oraz inwestycje wdrożone w polskich instytucjach zostały wymienione w ostatniej części broszury, podsumowującej odkwaszanie zbiorów bibliotecznych i archiwalnych w Polsce<sup>12</sup>. Wstęp do tej publikacji, podpisany przez dyrektorów: Biblioteki Narodowej – dr. Tomasza Makowskiego, Biblioteki Jagiellońskiej – prof. dr. hab. Zdzisława Pietrzyka oraz Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych – dr. Sławomira Radonia, zamyka niezwykle ważne, wciąż aktualne zdanie: „... Zrozumiałe zatem, że kontynuowanie, a nawet intensyfikowanie w Polsce masowego odkwaszania zbiorów bibliotecznych i archiwalnych po roku 2008 jest wprost niezbędne”.

### **Badania stanu zachowania zbiorów z XIX i XX wieku w bibliotekach polskich**

Podczas formułowania założeń Programu „Kwaśny papier” podkreślano jego główną ideę – potrzebę ratowania całego dziedzictwa kultury polskiej w zbiorach bibliotecznych z XIX i XX wieku, a dokonanie oceny stanu zachowania i pełne

„Alma Mater” 1998, nr 8, s. 57–59, „Archeion” 1998, nr XCIX, s. 21–35; „Notes Konserwatorski” 1999, nr 2, s. 100.

<sup>12</sup> B. Berlińska, *Bibliografia publikacji wydanych na temat WPR „Kwaśny papier”*, [w:] *Odkwaszanie zbiorów bibliotecznych i archiwalnych w Polsce. Podsumowanie*, red. B. Berlińska, A. Lipińska, E. Potrzebicka, W. Sobucki, Warszawa 2008, s. 98–111.

zdefiniowanie zagrożeń dla polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych było wpisane do projektu jako wiodący cel jego realizacji<sup>13</sup>.

W latach 2001–2005 Biblioteka Narodowa, która była koordynatorem WPR „Kwaśny papier”, przeprowadziła ocenę stanu zachowania księgozbiorów z XIX i XX wieku w pięciu dużych bibliotekach, znajdujących się w różnych regionach Polski.

W 2006 roku Biblioteka Narodowa opublikowała<sup>14</sup> wyniki wieloaspektowych badań, którymi objęto 6 milionów egzemplarzy zbiorów bibliotecznych. Konkluzją przeprowadzonych działań była niepodważalna informacja o silnym zakwaszeniu księgozbiorów polskich bibliotek. W związku z tym, że badanie objęło szeroki zakres różnorodnych egzemplarzy książek<sup>15</sup>, a ich wybór oparto na metodzie statystycznej, uzyskane wyniki można traktować jako miarodajne dla bibliotek w całej Polsce na koniec 2005 roku. Warto na potrzeby niniejszego opracowania przytoczyć dane choćby jednego, ale chyba najważniejszego w aspekcie degradacji papieru pochodzącego z XIX i XX wieku, badania określającego stopień jego kwasowości. Wśród poddanych analizie książek tylko 10% wykazało pH 7,0 lub wyższe, tzn. wysokie, wskazujące na możliwość długoterminowego zachowania tych egzemplarzy bez konieczności ich odkwaszenia. Pozostałą część badanych zasobów, tzn. 90% ze względu na stopień zakwaszenia należy odkwasić. Wśród tej części zbiorów wyróżniono grupę prawie 80% papierów bardzo mocno zakwaszonych, które wykazują niezwykle niskie pH, poniżej 5 punktów<sup>16</sup>, i z tego powodu wymagają pilnego odkwaszenia. Pozostałe

---

13 A. Barański, J. Grochowski, K. Zamorski, *Kalendarium i założenia realizacyjne wieloletniego programu rządowego na lata 2000–2008 „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”*, „Notes Konserwatorski” 2000, nr 4, s. 9–17.

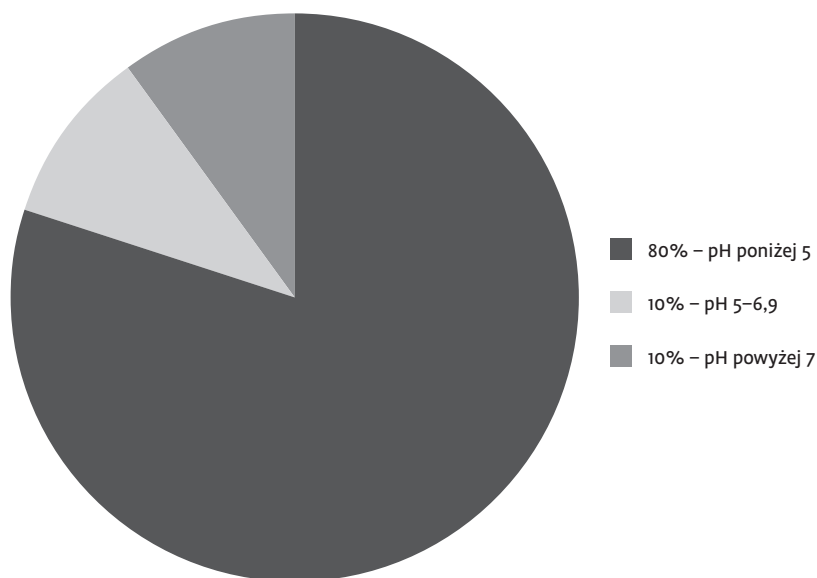
14 *Stan zachowania polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych z XIX i XX wieku*, red. B. Drewniewska-Idziak, Warszawa 2006.

15 W Bibliotece Narodowej i Bibliotece ZN im. Ossolińskich badaniem objęto również czasopisma oprawne.

16 W. Sobucki, *Stan zachowania księgozbiorów powstałych po 1800 roku*, [w:] *Stan zachowania polskich zbiorów...*, wyd. cyt., s. 7–22.

10% materiałów bibliotecznych posiadało pH o wartości między 5 a 6,9, co sugeruje ich nieco lepszy stan, ale one również wymagają zatrzymania procesu zakwaszania, który nasila się wraz z upływem czasu.

#### Stopień zakwaszenia zbiorów z XIX i XX wieku w badanych bibliotekach



Wyniki wykonanych badań, reprezentatywne dla całej Polski w 2005 roku, oznaczały konieczność pilnego odkwaszenia ogromnej części zbiorów znajdujących się w polskich bibliotekach. Zwrócono również uwagę na to, że stan 10% najbardziej zakwaszonego zasobu jest bardzo zły i wymaga także wzmocnienia papieru. Wspomniana publikacja zawiera informację o dramatycznym stanie polskich zbiorów, którą nagłaśniały odbywające się w tamtym czasie liczne konferencje i spotkania organizowane dla środowiska bibliotekarskiego.

Przeprowadzone wówczas badania mają dzisiaj fundamentalną wartość dla dalszych działań w zakresie ochrony materiałów bibliotecznych pochodzących



z XIX i XX wieku ze względu na specyfikę kwaśnej natury papieru. Każdy dzień mijający od czasu wykonywanego badania (minęło 14 lat, tj. około 5000 dni) pogłębiał stopień destrukcji papieru nie poddanego procesowi odkwaszenia. Nieuchronność stałego wzrostu stopnia zakwaszenia w papierach maszynowych wyprodukowanych w XIX i XX wieku, czyli obniżania jego pH, wynika z natury czynników chemicznych wpływających na stan tych papierów. Należy jednak również zdawać sobie sprawę z negatywnego oddziaływania na stan zachowania papieru następujących warunków zewnętrznych:

- zanieczyszczenie środowiska (pogłębienie kwasowości)
- „kwaśne” opakowania ochronne (pogłębienie kwasowości)
- udostępnianie zbiorów (zniszczenia mechaniczne)
- narażenie na działanie światła (pogłębienie kwasowości)
- niestabilne warunki klimatyczne (pogłębienie kwasowości).

Ocena stanu zachowania polskich zbiorów bibliotecznych z XIX i XX wieku, przedstawiona w 2006 roku, wzbudziła w środowisku bibliotekarzy i konserwatorów uwrażliwionych na kondycję zbiorów poczucie bibliotekarskiej katastrofy. Jednak z dzisiejszej perspektywy można wymienić kilka pozytywnych elementów i konsekwencji tamtej sytuacji, które miały i mają nadal istotne znaczenie w dziele ratowania materiałów z XIX i XX wieku:

- rozwój, zdobytej dzięki realizacji WPR „Kwaśny papier”, wiedzy dotyczącej problematyki kwasowości materiałów bibliotecznych w Polsce,
- wykorzystanie instalacji, które powstały w czasie realizacji WPR „Kwaśny papier” i umożliwiają odkwaszanie materiałów bibliotecznych z XIX i XX wieku (zadanie podejmowane przez niektóre biblioteki po 2006 roku),
- zamknięty, stały charakter zbiorów bibliotecznych wyprodukowanych na tzw. „kwaśnych” papierach. Koniec XX wieku definitywnie wyznaczył czas zakończenia prawie 200-letniego okresu produkcji papierów „kwaśnych”. Na świecie nieco wcześniej, a w Polsce w ostatniej pięciolatce XX wieku w fabrykach papieru produkowano już wyłącznie papiery bezkwasowe,
- świadomość konieczności wyboru z całego zasobu wyłącznie egzemplarzy spełniających kryteria określone przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodo-

wego dla narodowego zasobu bibliotecznego<sup>17</sup>, która oznacza – ze względu na dublowanie zasobów z XIX i XX wieku w bibliotekach polskich – mniejszą liczbę egzemplarzy do odkwaszenia.

W okresie ostatnich 10 lat, minionych od zakończenia programu, każda z instytucji, w której zainstalowano urządzenia kupione z funduszy WPR „Kwaśny papier” realizowała plan odkwaszania zgodny z własnymi założeniami i zasadami finansowania. Biblioteka Narodowa odkwasiła, a więc uratowała przed zniszczeniem: wszystkie książki przeznaczone do przechowywania wieczystego, znaczną część czasopism w postaci publikacji zwartych oraz 5 milionów arkuszy w formacie A4. Szczegółowe dane dotyczące liczby materiałów odkwaszonych w Bibliotece Narodowej prezentowane są w każdym sprawozdaniu rocznym<sup>18</sup>.

Niniejszy *Raport* jest pierwszym podsumowaniem wykonania planu odkwaszania w bibliotekach polskich, z którego – w odniesieniu do badań z 2006 roku – wynika ocena stanu zachowania zbiorów bibliecznych z XIX i XX wieku w 2018 roku.

Planowanie dokonania podsumowania aktualnego stanu zachowania zbiorów z XIX i XX wieku w polskich bibliotekach oraz podjęcie próby określenia potrzeb w zakresie ich odkwaszania wymaga przyjęcia warunku, że w związku z kosztami procesu odkwaszania, biblioteki powinny ratować wyłącznie zbiory stanowiące polskie dziedzictwo kulturowe zaliczane do narodowego zasobu bibliotecznego.

Kluczowym zadaniem dla polskich bibliotek powinno być zatem zintensyfikowanie dwustopniowych działań, polegających na włączaniu materiałów bibliecznych z XIX i XX wieku o znaczeniu dla dziedzictwa kulturowego Polski do narodowego zasobu bibliotecznego i systematycznym ich odkwaszaniu. Materiały

---

17 Rozporządzenie MKiDN (Dz.U. 2012 poz. 797) z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie narodowego zasobu bibliotecznego.

18 „Sprawozdanie Biblioteki Narodowej za rok: 2016, 2017, 2018”, <https://ksiegarnia.bn.org.pl/s/wyniki/dzial/35/litt/S/Otwarty-dostep> [dostęp: 21.05.2019]; <https://bn.org.pl/download/document/1592819867.pdf> [dostęp: 22.06.2020].

biblioteczne zaliczone do NZB stanowią bowiem optymalną, stwarzającą możliwość skoordynowania wszelkich prac, platformę odkwaszania w skali kraju.

### Ogólne podsumowanie ankiety

W celu dokonania oceny stanu zachowania zbiorów z XIX i XX wieku oraz określenia potrzeb w zakresie odkwaszania polskich materiałów bibliotecznych, Biblioteka Narodowa sformułowała krótką ankietę, zawierającą wyłącznie podstawowe pytania dotyczące zasobu oraz jego ochrony (zob. załącznik). Ankietę wysłano do 51 największych bibliotek polskich.

Odpowiedzi przysłały przez 46 bibliotek obejmują co prawda duży odsetek ankietowanych (aż 90,19%), ale nie są w pełni satysfakcjonujące, ponieważ głos każdej z wytypowanych bibliotek jest niezwykle ważny dla sformułowania pełnej oceny potrzeb w zakresie ratowania zbiorów bibliotecznych w Polsce. Zabrakło ankiet pięciu bibliotek, które niestety nie udzieliły odpowiedzi i nie zareagowały na monity: Biblioteki Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, Biblioteki Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, Biblioteki Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie, Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Biblioteki Głównej Politechniki Wrocławskiej we Wrocławiu.

### Biblioteki wg liczby materiałów bibliotecznych pochodzących z XIX i XX wieku

Okolo połowy XIX wieku uruchomiono produkcję papieru maszynowego, umożliwiającą masowe wydawanie książek i gazet. Usprawnienie procesów wydawniczych szczególnie w Europie i USA spowodowało tak wielki rozwój przemysłu poligraficznego, że możemy mówić o prawdziwej rewolucji książki<sup>19</sup>. W Polsce, na rynku wydawniczym w tamtym okresie również zaszły zmiany, które odzwier-

---

19 B. Bieńkowska przy współpracy E. Maruszak, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005, s. 149–159.

ciędlają dane statystyczne, dotyczące ruchu wydawniczego zebrane w opracowaniu Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej<sup>20</sup>. Zaprezentowane liczby wyrażają istotną zmianę ilościową produkcji wydawniczej w Polsce, jaka miała miejsce w drugiej połowie XIX wieku oraz podkreślają jej masowy charakter. W XVII wieku rocznie produkowano średnio 250 tytułów książek i taki poziom produkcji utrzymywał się do połowy XVIII wieku. Wyrażna zmiana nastąpiła dopiero w drugiej połowie XVIII wieku, kiedy to produkcja wydawnicza podwoiła się. Natomiast w XIX wieku, szczególnie w jego drugiej połowie, liczba wydanych książek systematycznie gwałtownie wzrastała, osiągając w latach osiemdziesiątych poziom maksymalny około 2200 tytułów rocznie. W drugiej połowie XIX wieku wydano trzy razy więcej polskich książek (7830 tytułów) niż w pierwszej połowie wieku i wyprodukowano je głównie na papierze maszynowym. Oznacza to, że na wzrost liczby książek istotny wpływ miała produkcja papieru maszynowego ze ścierem drzewnym.

W czasie całego XIX wieku ukazało się w Polsce 10 520 tytułów polskich książek. W okresie zaborów i licznych kasat klasztorów, w wyniku rozwiązywania instytucji, sekwestrów i konfiskat, które skutkowały likwidacjami, grabieżami i dewastacjami księgozbiorów, polskie bibliofilstwo stale odradzało się przez gromadzenie piśmiennictwa narodowego, ale również światowego. Dbano o dobrze wyposażony warsztat dla edukacji i działalności naukowej, nie odbiegający od światowych standardów<sup>21</sup>. Specyfika ówczesnego rynku wydawniczego spowodowała wzrost liczby publikacji zagranicznych w zbiorach polskich bibliotek. Produkcja wydawnicza w XX wieku systematycznie rosła (za wyjątkiem okresów wojen), charakteryzując się niską jakością papieru do czasu wprowadzenia Normy ISO, określającej cechy chemiczne dla papieru trwałego<sup>22</sup>.

---

<sup>20</sup> M. Czarnowska, *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501-1965*, „Prace Instytutu Bibliograficznego” nr 6, Warszawa 1967, s. 174-175.

<sup>21</sup> B. Bieńkowska przy współpracy E. Maruszak, *Książka na przestrzeni...*, wyd. cyt., s. 197.

<sup>22</sup> ISO 9706:1994, *Information and Documentation - Paper for Documents - Requirements for Permanence*. Geneva, International Organization for Standardization, 1994 [Norma ISO

Wpływ na obniżenie jakości papieru uzyskiwanego z włókien roślinnych miały substancje chemiczne zastosowane do jego produkcji na przełomie XVIII i XIX wieku: bielenie włókien roślinnych z użyciem chloru, zaklejanie papierów klejem żywicznym oraz dodawanie rozmaitych wypełniaczy, przyspieszanie biegu maszyn, co wpływało na gorsze wiązanie blonnika, a także stosowanie „uszlachetnień” o charakterze chemicznym do wytwarzania opraw itp.<sup>23</sup>

Zbiory pochodzące z XIX i XX wieku niezwykle rzadko w statystykach bibliotek tworzą osobną kategorię materiałów bibliotecznych. Jedynym, ale fundamentalnym kryterium, które identyfikuje tę grupę obiektów i odróżnia ją od pozostałych jest rodzaj podłoża, na którym materiały zostały wytworzone. Z konserwatorskiego punktu widzenia cezurą, jaką wprowadził papier maszynowy ze ścierem drzewnym ma podstawowe znaczenie dla oceny zniszczeń, określenia działań i metod konserwatorskich stosowanych wobec materiałów bibliotecznych.

Na potrzeby ankiety, analizującej materiały biblioteczne wykonane na tzw. „kwaśnym papierze”, kryterium czasu produkcji papieru wyznacza pierwszą, szeroką strefę obserwacji, stanowiącą obszar typowania do wieczystego zachowania tych obiektów, które jako najbardziej unikatowe, zaliczone są do NZB. One to właśnie koniecznie powinny być poddawane procesowi odkwaszania.

Największe zasoby materiałów bibliotecznych pochodzących z XIX i XX wieku, przekraczające 1 milion egzemplarzy, posiada dziewięć bibliotek (19,56% ankietowanych):

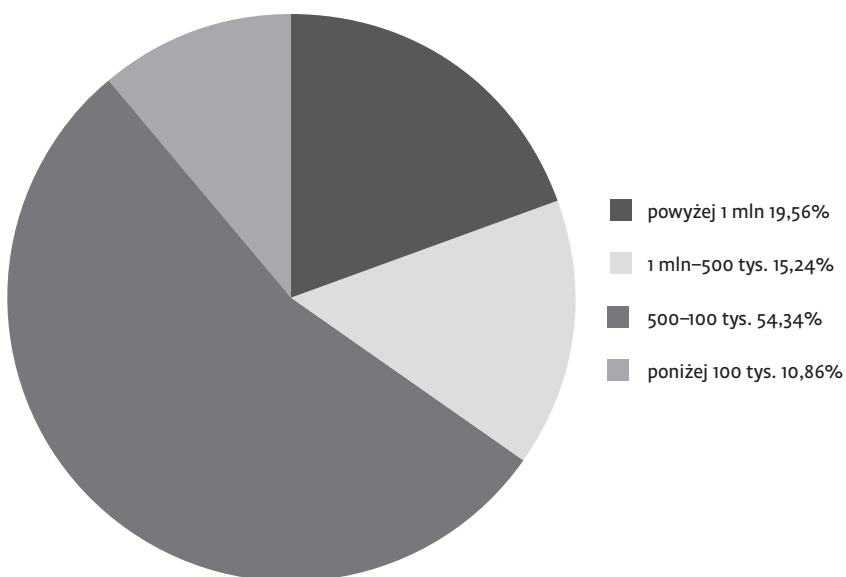
- 1 Biblioteka Narodowa
- 2 Biblioteka Jagiellońska
- 3 Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

9706 (PN-EN wprowadzona w 1998 roku) – *Papier przeznaczony na dokumenty. Wymagania dotyczące trwałości*, opublikowana w 2001 r.].

<sup>23</sup> W. Sobucki, *Konserwacja papieru...*, wyd. cyt., s. 30–33; W. Sobucki, E. Jeżewska, *Wiedza o papierze...*, wyd. cyt., s. 31–34, 153–154.

- 4 Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu
- 5 Biblioteka Śląska
- 6 Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy
- 7 Biblioteka UMK w Toruniu
- 8 Biblioteka Główna KUL
- 9 Centralna Biblioteka Wojskowa

#### Zasoby z XIX i XX wieku w badanych bibliotekach



W drugim pod względem wielkości zbiorów przedziale liczbowym (od poniżej 1 miliona do 500 tys. egzemplarzy) plasuje się 7 bibliotek (15,24% ankietowanych). Najliczniejszą grupę tworzy 25 bibliotek (54,34% ankietowanych), które posiadają zasoby mieszczące się w przedziale liczbowym 500–100 tys. egzemplarzy. Pośród badanych bibliotek najmniejsze zbiory, liczące poniżej 100 tys. egzemplarzy, ma 5 bibliotek (10,86% ankietowanych).

## Ochrona materiałów bibliotecznych pochodzących z XIX i XX wieku

*Przechowywanie materiałów bibliotecznych*

*(zagęszczenie zbiorów, brak powierzchni rezerwowych do ich gromadzenia)*

Sposób oraz warunki przechowywania materiałów bibliotecznych mają podstawowy wpływ na stan zachowania wszystkich rodzajów zbiorów gromadzonych w bibliotekach. Oddziaływanie warunków przechowywania jest również bardzo ważne dla materiałów bibliotecznych, które pochodzą z XIX i XX wieku. Należy pamiętać, że niektóre negatywne czynniki mogą oddziaływać negatywnie i nawet przyspieszać degradację<sup>24</sup>.

W ankiecie Biblioteki Narodowej sformułowano proste pytania, dotyczące wielkości powierzchni magazynowej zajmowanej przez zbiory, istniejącej rezerwy magazynowej oraz monitorowania warunków klimatycznych.

Istnieje możliwość określenia wskaźnika granicznego zagęszczenia magazynów bibliotecznych zbiorami, którego przekroczenie byłoby groźne dla materiałów bibliotecznych podczas ich przechowywania. Można łatwo obliczyć wartość tego wskaźnika, biorąc pod uwagę powierzchnię magazynu oraz liczbę przechowywanych w nim książek. Wskaźnik zagęszczenia zbiorów wyrażający liczbę książek przechowywanych na 1 m<sup>2</sup> był popularny w okresie, kiedy magazynowanie materiałów bibliotecznych odbywało się przeważnie na regałach stacjonarnych. W latach 60.–80. ubiegłego wieku średnio wynosił on 250 książek dla regałów stacjonarnych i 400 książek dla regałów kompaktowych<sup>25</sup>. Wprowadzenie do tradycyjnego przechowywania zbiorów dodatkowo

---

<sup>24</sup> B. Zyska, *Ocena trwałości papieru w drukach polskich z XIX wieku*, „Notes Konserwatorski” 1998, nr 1, s. 103; D. Rams, *Analiza chemiczna w konserwacji masowej*, „Notes Konserwatorski” 2000, nr 4, s. 132; A. Barański, *Problem kwaśnego papieru. Koncepcje badawcze, uwarunkowania i działania praktyczne*, [w:] *Kwaśny papier. Zagrożenie zbiorów bibliotecznych i archiwalnych*, red. T. Łojewski, Z. Pietrzyk, Kraków 2001, s. 67–74; E. Potrzebnicka, *Charakterystyka typowych zagrożeń i zniszczeń w zbiorach bibliotecznych XIX- i XX-wiecznych*, [w:] *Kwaśny papier...*, wyd. cyt., s. 107–123.

<sup>25</sup> J. Maj, *Wskaźniki urbanistyczno-architektoniczne w projektowaniu nowych i użytkowaniu istniejących bibliotek publicznych*, „Bibliotekarz” 2007, nr 12, s. 8–10.

regalów kompaktowych, a w niektórych bibliotekach – wysokiego składowania, wprowadziło pewne zaburzenia w obliczaniu wskaźnika, niemniej warto pokusić się o dokonanie porównania stopnia zagęszczenia magazynów w badanych bibliotekach.

Wśród 46 bibliotek, które udzieliły odpowiedzi na ankietę, trzy biblioteki (6,52%) należało wyłączyć z oceny ze względu na brak danych w tym zakresie: Biblioteka PAN w Gdańsku – nie podała żadnych informacji, Biblioteka Raczyńskich nie wyróżniła takiego określenia jak powierzchnia rezerwowa, a WBP w Krakowie zorganizowała wyłącznie wolny dostęp do zbiorów.

Z odpowiedzi udzielonych w ankiecie wynikało, że powierzchnię rezerwową posiada 15 bibliotek, co stanowi 32,60% ankietowanych placówek. Wszystkie biblioteki deklarujące posiadanie zapasu magazynowego tworzą komfortową sytuację dla przechowywania zbiorów bibliotecznych. W tych placówkach wskaźnik zagęszczenia powinien plasować się na poziomie niższym niż 300 książek na 1 m<sup>2</sup>. Wyniki ankiety każą z tej grupy usunąć 4 biblioteki ze względu na wskaźnik utrzymujący się na poziomie powyżej 300 książek na 1 m<sup>2</sup>. Świadczy on o dużym zagęszczeniu zbiorów i w ogóle nie przekonuje do deklaracji biblioteki o posiadaniu powierzchni rezerwowej:

1. 3 biblioteki – do 100 książek na 1 m<sup>2</sup>
2. 4 biblioteki – od 100 do 200 książek na 1 m<sup>2</sup>
3. 4 biblioteki – od 200 do 300 książek na 1 m<sup>2</sup>
4. 1 biblioteka – od 300 do 400 książek na 1 m<sup>2</sup>
5. 2 biblioteki – od 400 do 500 książek na 1 m<sup>2</sup>
6. 1 biblioteka – powyżej 500 książek na 1 m<sup>2</sup>

Natomiast brak powierzchni rezerwowej na zbiory zadeklarowało aż 28 bibliotek, tj. 60,86% ankietowanych, wśród których wskaźnik zagęszczenia powinien przekraczać 300 książek na 1 m<sup>2</sup>, a jest również bardzo zróżnicowany (sytuacja analogiczna do wyników w grupie posiadającej rezerwę magazynową):

1. 2 biblioteki – do 100 książek na 1 m<sup>2</sup>
2. 9 bibliotek – od 100 do 200 książek na 1 m<sup>2</sup>



3. 5 bibliotek – od 200 do 300 książek na 1 m<sup>2</sup>
4. 5 bibliotek – od 300 do 400 książek na 1 m<sup>2</sup>
5. 5 bibliotek – od 400 do 500 książek na 1 m<sup>2</sup>
6. 2 biblioteki – powyżej 500 książek na 1 m<sup>2</sup>

W grupie nieposiadającej rezerwy magazynowej aż 11 bibliotek przechowuje zbiory wg najniższego wskaźnika zagęszczenia od 100 do 200 książek na 1 m<sup>2</sup>, co oznacza średnio 150 książek ustawionych na 3 półkach o długości 1 m.

Dociekliwa obserwacja podanych wielkości powierzchni magazynowych i rezerwowych oraz ich odniesienie do wielkości zbiorów (wskaźnik zagęszczenia), skłania do wniosku, że prawdopodobnie w bibliotekach różnie rozumiane są terminy odnoszące się do określania przestrzeni magazynowej zajmowanej przez zbiory. Określenie „powierzchnia użytkowa w m<sup>2</sup>” stosowane przez GUS w formularzu sprawozdawczym dla bibliotek K-03<sup>26</sup>, w odniesieniu do pomieszczeń bibliotecznych może wpływać na brak właściwego zrozumienia terminów w podanym kontekście. Dane o zagęszczeniu magazynów zbiorami – nie tylko w aspekcie określenia właściwego przechowywania zbiorów – mogłyby być bardzo ważnym wskaźnikiem służącym do artykułowania przez biblioteki realnych potrzeb magazynowych. Żeby wskaźnik był miarodajny, musi wynikać z precyzyjnych przesłanek i właściwego rozumienia pojęć, a przede wszystkim odnosić się do wzorca, czyli tego, co jest normą.

Wyniki podane przez biblioteki nie przekonują o swojej dokładności i właściwym rozumieniu pojęć, co potwierdzają dwa przedstawione powyżej zestawienia: bibliotek, które nie posiadają powierzchni rezerwowej oraz bibliotek, które potwierdziły jej posiadanie. W obu podsumowaniach wskaźnik zagęszczenia zbiorów na 1 m<sup>2</sup> jest bardzo różny.

Obecnie punkt ciężkości wszelkich badań – w tym statystycznych – dla bibliotek został przesunięty na przestrzeń czytelnik/użytkownik oraz obszar dokumentu w zakresie informacji o zasobie, pozostawiając niezbadaną strefę dotyczącą przechowywania i konserwacji. Obie przestrzenie powinny stanowić

---

<sup>26</sup> <http://form.stat.gov.pl/formularze/2004/K-03.pdf> [dostęp: 11.03.2020].

trwałą i niezmienną funkcję systemu działań bibliotecznych<sup>27</sup>. Słabo akcentowane na początku XXI wieku tendencje badawcze, są aktualnie bardzo wyraźne. Powszechne (międzynarodowe) zainteresowanie rolą dostępności zasobów bibliotecznych widoczne jest w sprawnej realizacji zadań bibliotecznych, działań stanowiących punkt wyjścia przy określaniu preferowanych metod poszerzania dostępu do zasobów bibliotecznych oraz do wybranych form usług świadczonych przez bibliotekę, a odsuwanie w cień zagadnień związanych z przechowywaniem materiałów bibliotecznych. Formułowane obecnie (nawet przez ISO) wskaźniki funkcjonalności bibliotek świadczą dobitnie o obranym kierunku oceny.

Natomiast w zakresie badań związanych z ochroną materiałów bibliotecznych stanowiących dziedzictwo kulturowe wyraźnie rysuje się brak standaryzacji terminów i pojęć, opisujących pomieszczenia, formy przechowywania, stan zachowania zabytków bibliotecznych oraz stopień ich ochrony. Ogólnie obowiązującą zasadą powinno być wyłączenie zbiorów bibliotecznych przeznaczonych do wieczystego przechowywania (termin stosowany przez ISO: dokumenty rzadkie) z ocen wykonywanych wg wskaźników dostępności i użyteczności dla czytelnika w sposób określony w najnowszej propozycji normy ISO *Wskaźniki funkcjonalności bibliotek*<sup>28</sup>.

#### *Utrzymywanie optymalnych warunków przechowywania zbiorów, monitorowanie klimatu*

W zakresie podstawowej dbałości bibliotek o warunki klimatyczne wyniki ankiety należy ocenić jako dosyć zadowolające. Z badania wykluczono jedną ankietowaną bibliotekę (2,17%).

Odpowiedzi, jakie uzyskano na pytanie „czy w magazynach monitorowane są temperatura i wilgotność” tylko statystycznie wypadają pozytywnie.

---

<sup>27</sup> A. Sitarska, *Systemowe badanie bibliotek*, Białystok 2005, s. 140.

<sup>28</sup> PN-ISO 11620:2017-11P *Informacja i dokumentacja, Wskaźniki funkcjonalności bibliotek*, opublikowana 9 listopada 2020 r.

Twierdzącą odpowiedź przysłało aż 40 bibliotek (86,95%). Ten wynik byłby doskonały, gdyby ankieta dotyczyła wszystkich polskich bibliotek, a udział procentowy placówek, które kontrolują temperaturę i wilgotność powietrza osiągnąłby taki poziom. Niestety, ankietę wysłano jedynie do największych bibliotek w Polsce, które posiadają zbiory ważne dla dziedzictwa piśmienniczego kraju. Tylko (czy może aż) 5 placówek (10,86%) nie prowadzi kontroli klimatu w magazynach. To oznacza, że w pięciu kolekcjach pewna liczba unikalnych materiałów bibliotecznych z XIX i XX wieku najprawdopodobniej starzeje się i niszczeje znacznie szybciej niż zbiory przechowywane w magazynach, w których są właściwe i stale kontrolowane warunki klimatyczne. Braku kontroli klimatu – traktowanego jako podstawowe działanie z zakresu profilaktyki ochrony zbiorów – nie można usprawiedliwić wysoką ceną sprzętu i jego niedostępnością, ponieważ rynek oferuje urządzenia proste, funkcjonalne i tanie.

#### *Pracownie zajmujące się ochroną*

Odpowiedzi na pytania związane ze strukturą zatrudnienia osób zajmujących się ochroną zbiorów oraz rodzajem prowadzonych prac, informują o zakresie realizowania określonej polityki ochrony materiałów bibliotecznych, która jest szczególnie istotna dla zbiorów z XIX i XX wieku. Niezwykle zadawalające są informacje o znacznej liczbie pracowni konserwatorskich, a co za tym idzie – przeznaczaniu środków na realizację działań związanych z ochroną. Natomiast formułowane cele i wykonywane zadania odbiegają znacznie od standardów nowoczesnej polityki ochrony zbiorów, która uwzględnia materiały najbardziej zagrożone.

Pracownie konserwatorskie, zatrudniające 10 i mniej osób (tylko BN posiada znacznie większy zespół zajmujący się ochroną zbiorów) posiadają 23 placówki, a więc równo połowa bibliotek, które odpowiedziały na ankietę. W tej licznej grupie 16 bibliotek zatrudnia przynajmniej 1 konserwatora profesjonalistę o specjalistycznym wykształceniu uprawniającym go do zajmowania się obiektami zaliczanymi do kategorii dziedzictwa kulturowego w odniesieniu do zbiorów

bibliotecznych. Ale również w tej grupie 6 bibliotek ocenia swój zespół jako profesjonalny, choć nie zatrudniono tam ani jednego konserwatora o specjalności konserwacja papieru i skóry. Miejsce takiego specjalisty zajmują historycy sztuki, artyści, introligatorzy, a w jednym przypadku nawet poligraf. Brak właściwej oceny kompetencji z pewnością nie służy kształtowaniu nowoczesnej, skutecznej polityki ochrony zbiorów, a w szczególności zbiorów bibliotecznych z XIX i XX wieku, które oceniane są jako mniej atrakcyjne.

Biblioteki posiadające pracownie konserwatorskie (z wyłączeniem BN i BJ) prawie w ogóle nie zajmują się najbardziej zagrożonymi materiałami bibliotecznymi, które wymagają pilnej reakcji z powodu stałego pogarszania się stanu ich zachowania. Negatywny obraz łagodzi jedna z najmniejszych bibliotek, posiadająca małą pracownię konserwatorską – Biblioteka Elbląska, wyróżniająca się wzorowo prowadzoną polityką ochrony.

Ocena działań pozostałych 23 bibliotek, które nie zatrudniają konserwatorów, w zakresie przyjętej polityki ochrony zbiorów i osiągniętych wyników wyrażonych liczbą odkwaszonych materiałów bibliotecznych wcale nie wypadła negatywnie. W tej grupie zarządzanie ochroną zbiorów znajduje się w rękach świadomych bibliotekarzy, którym bliski jest problem ratowania zbiorów z XIX i XX wieku. Do takich wyjątków należy Biblioteka Sejmowa (odkwaszanie w BN) i WBP w Kielcach (odkwaszanie w BJ).

Wyniki ankiety opisujące rodzaj prowadzonych prac pokazują, że polityka i kierunek działań związanych z ochroną i konserwacją materiałów bibliotecznych, najczęściej nie obejmuje wszystkich materiałów, które biblioteka gromadzi. Niestety, zbiory z XIX i XX wieku nie znajdują się w obszarze zainteresowań konserwatorów oraz bibliotekarzy, którzy wspólnie odpowiedzialni są za zaniedbania w tym zakresie. Z ankiety wynika, że polityka ochrony zbiorów realizowana przez biblioteki w pracowniach konserwatorskich, liczba pracowników i struktura zatrudnienia w tych komórkach nie przekłada się bezpośrednio na wyniki w zakresie ochrony zbiorów pochodzących z XIX i XX wieku.

### *Odkwaszanie*

Podstawowym badaniem w zakresie działań ochronnych, obejmujących materiały biblioteczne wytworzone na papierach z XIX i XX wieku, jest badanie ich pH. Określa ono stopień zakwaszenia papieru i jest możliwe do przeprowadzenia różnymi metodami. Pytanie postawione w ankiecie wiązało badanie pH papieru z pracami konserwatorskimi i brzmiało: „czy w ramach prac konserwatorskich wykonywane są pomiary pH?”. Udzielając odpowiedzi na to pytanie, połowa ankietowanych bibliotek wykazała brak zainteresowania problemem zakwaszenia zbiorów. Niestety, znajdują się wśród nich placówki, które posiadają pracownie konserwatorskie. Brak wykonywania badań pH papieru, zwłaszcza jeżeli chodzi o zbiory pochodzące z XIX i XX wieku, świadczy o bagatelizowaniu zasad polityki ochrony zbiorów. Małe zainteresowanie zbiorami z tego okresu, brak właściwej oceny stanu zasobów bibliotecznych i klasyfikowanie tej grupy zbiorów jako „młodszych”, dopiero oczekujących na interwencję konserwatorską, skutkuje pogłębianiem degradacji papierów maszynowych ze ścierem drzewnym, której końcowym etapem jest ich rozpad – unicestwienie. Dla środowiska konserwatorskiego wiedza nabyta na uczelniach powinna utwierdzać w przekonaniu, że „starsze” materiały biblioteczne, wykonane na papierze czerpanym, nie wymagają natychmiastowej reakcji konserwatorskiej wynikającej z przyczyn zawartych w naturze samego papieru, natomiast zbiory wyprodukowane na „kwaśnych” papierach wymagają pilnej pomocy. Bibliotekarze opiekujący się zbiorami również powinni mieć tego świadomość.

Skalę skutecznej ochrony uratowanych przed degradacją zbiorów pochodzących z XIX i XX wieku pokazują odpowiedzi na pytanie dotyczące wyników odkwaszania. Tylko 19 bibliotek (41,30% ankietowanych) poddało swoje zbiory procesowi odkwaszenia i tę część zasobu uratowało. Oczywiście narzuca się pytanie, jak dużą część księgozbiorów odkwaszono w tych bibliotekach? Niestety, szczegółowe odpowiedzi na to pytanie ujawniają alarmujące fakty. Wśród bibliotek aktywnych w zakresie odkwaszania, większość z nich poddała tym zabiegom jedynie setną lub dziesiątą część ułamka swoich zbiorów:

- 5 bibliotek odkwasiło od 0,01 – 0,08% zbiorów
- 6 bibliotek odkwasiło od 0,2 – 0,95% zbiorów
- 4 biblioteki odkwasiły od 1,33 – 1,59% zbiorów
- 4 biblioteki odkwasiły od 3,13 – 40,09% zbiorów

W tej grupie jedynie Biblioteka Narodowa i Biblioteka Jagiellońska osiągnęły istotne wyniki w procesie ratowania i zachowania swoich zbiorów z XIX i XX wieku. BN odkwasiła 1 174 032 jednostki, tj. 40,09% swoich zbiorów, a BJ – 403 937 jednostek, tj. 11,57% swoich zbiorów (dane na koniec 2018 roku).

#### *Prace konserwatorskie*

Sposób oraz efekty realizacji prac konserwatorskich powinny być, jak się wydaje, ściśle związane z posiadaniem warsztatu konserwatorskiego. Nic bardziej mylnego. Poddamy analizie dwie grupy bibliotek: biblioteki posiadające pracownię konserwatorską i placówki pozbawione warsztatu konserwatorskiego:

- Wśród 23 bibliotek posiadających pracownię, 15 wykonuje prace wyłącznie u siebie, 4 biblioteki, oprócz realizacji zadań w pracowni własnej, zleca wykonanie prac poza macierzystą instytucją. Jedna biblioteka, mimo posiadania pracowni konserwatorskiej, wykonuje zadania wyłącznie zlecając ich wykonanie, a 3 biblioteki nie wykonują żadnych prac.

- Wśród 23 bibliotek nie posiadających pracowni konserwatorskich, 7 bibliotek zleca wykonanie prac poza macierzystą instytucją, 10 nie realizuje żadnych działań, a 4 wykonują prace u siebie, mimo iż w odpowiedziach ankietowych zadeklarowały brak warsztatu.

Z tak zróżnicowanych odpowiedzi ankietowych w obu grupach bibliotek trudno wysnuć wniosek o klarownej zależności realizacji prac konserwatorskich odnoszących się do zbiorów pochodzących z XIX i XX wieku od posiadania warsztatu konserwatorskiego.

### *Introligatorzy*

Ciekawym, choć nie zaskakującym wnioskiem wynikającym z ankiety jest powszechna obecność introligatorów w bibliotekach. Większość, bo aż 95% ankietowanych bibliotek zatrudnia introligatorów. Na pytanie umieszczone w ankiecie: „czy wykonywane są prace introligatorskie dla ochrony zbiorów z XIX i XX wieku?“, aż 39 ankietowanych bibliotek (84,78%) odpowiedziało twierdząco. Ten pozornie dobry wskaźnik powinien raczej budzić niepokój. Zatrudnianie introligatorów i włączanie ich do reperacji materiałów bibliotecznych z XIX i XX wieku oznacza dla tych zbiorów niepowetowaną stratę. Już po kilku lub kilkunastu latach w miejscach napraw występują większe, nieodwracalne zniszczenia. Naprawy wykonywane przez introligatorów z jednoczesnym brakiem odkwaszania zbiorów XIX- i XX-wiecznych są kumulacją działań negatywnych, skutkującą nieodwracalną degradacją oryginałów. Tak naprawdę siły i środki tych bibliotek skierowane są na przyspieszenie niszczenia zbiorów wykonanych z papierów maszynowych z XIX i XX wieku.

### *Opakowania ochronne*

Opakowania ochronne w skali masowej zaczęto stosować dopiero pod koniec XX wieku. Obecnie pełnią one podstawowe, niezwykle ważne zadanie zabezpieczenia zbiorów bibliotecznych przed uszkodzeniami mechanicznymi, wpływem światła, czynników chemicznych i mikrobiologicznych, a nawet przed pożarem i zalaniem wodą. Nowoczesne opakowania ochronne, wykonane zgodnie z normami i atestami dotyczącymi opakowań<sup>29</sup> oraz stosownym rozporządzeniem

---

<sup>29</sup> PN-EN ISO 9706:2001. *Informacja i dokumentacja – Papier przeznaczony na dokumenty – Wymagania dotyczące trwałości*. Opracowanie normy ISO 16245:2009 *Information and documentation – Boxes, file covers and other enclosures, made from cellulosic materials, for storage of paper and parchment documents*. Norma ISO 16245 nie posiada obecnie polskiego odpowiednika. Tytuł normy można przetłumaczyć roboczo jako „Informacja i dokumentacja – Pudła, teczki archiwizacyjne i inne opakowania wykonane z materiałów celulozowych, przeznaczone do przechowywania dokumentów papierowych i pergaminowych”. Atest PAT na materiały przeznaczone do kontaktu z fotografią.

MKiDN<sup>30</sup>, dostępne są na świecie oraz na polskim rynku w szerokiej ofercie odpowiedniej dla różnych kategorii zbiorów.

W II połowie XX wieku w bibliotekach bardzo popularne były wtórne oprawy biblioteczne, mające sztywne okładki z twardej tektury oklejonej papierem (najczęściej marmurkowym), z płóciennymi grzbietami i narożnikami. Wykorzystywano je do przechowywania egzemplarzy aktualnie wpływających do biblioteki, ale również do zabezpieczania zbiorów starszych, w tym wielu w złym stanie zachowania.

Przez długie wieki twarde okładki faktycznie chroniły wnętrza książek wykonanych z papieru czerpanego lub pergaminu. Drewno lub tektura, używane jako okładziny, pełniły funkcję ochronną przed zniszczeniami mechanicznymi kart bloku oraz wnikaniem w papier zanieczyszczeń z powietrza. W odniesieniu do zbiorów bibliotecznych wykonanych z papieru maszynowego i aktualnie posiadających oprawy mocno zniszczone lub nie posiadających opraw, jak w przypadku czasopism – tradycyjne metody introligatorskiej oprawy zawodzą.

Metoda ochrony materiałów bibliotecznych przez zabezpieczania ich twardą oprawą w wielu przypadkach przyspieszała degradację papieru maszynowego ze ścierem drzewnym. Dzisiaj w zbiorach bibliotecznych obserwujemy niszczenie papieru wynikające z jego zakwaszenia. Podobne zjawisko dotyczy opraw wykonanych z różnych rodzajów tektur stosowanych do końca XX wieku. W ekstremalnych przypadkach tektura opraw, mająca chronić wnętrza książki, powodowała dodatkowe zakwaszanie papierowych kart.

---

<sup>30</sup> Dz.U. 2015 poz. 1743, Rozporz. MKiDN z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej. Zał. Nr 4, pkt 4. Standard technicznego zabezpieczenia materiałów archiwalnych obejmuje: 4.6. opakowania, o których mowa w pkt 4.3., powinny być wykonane z materiału litego bezkwasowego o wskaźniku pH od 7,5 do 10, rezerwie alkalicznej  $> 0,4$  mol/kg, liczbie Kappa  $< 5$  i gramaturze od 160 do 800 g/m<sup>2</sup>; 4.7. opakowania, o których mowa w pkt 4.5., powinny być wykonane z materiału litego bezkwasowego o wskaźniku pH od 7,5 do 10, rezerwie alkalicznej  $> 0,4$  mol/kg i gramaturze od 1100 g/m<sup>2</sup>.



Ponadto kleje używane podczas mocowania oprawy w wyniku starzenia również wpływały na degradację papieru w newralgicznym miejscu konstrukcji bloku – w przegubach. W momencie kiedy zbiory pochodzące z XIX i XX wieku poddawano oprawianiu, najczęściej jeszcze nie występowały wyraźne efekty skutków zakwaszenia papieru i jego degradacji. Dzisiaj wszystkie rodzaje zniszczeń dotyczą przede wszystkim XIX-wiecznych czasopism, które drukowano na papierach najgorszej jakości. Ponadto czasopisma, mające postać kilku luźnych lub zespolonych arkuszy, trwale łączone w opasle, wielkoformatowe tomy roczników lub półroczników były nieporęczne w użytkowaniu, co sprzyjało zniszczeniom mechanicznym – osłabieniu i pękaniu papieru wzdłuż grzbietu. Materiały użyte do oprawiania miały najczęściej negatywny wpływ na papier i przyspieszały jego destrukcję, która dzisiaj, po upływie wielu dziesiątków lat, jest już widoczna gołym okiem w miejscu ich zastosowania<sup>31</sup>.

Informacja o zatrudnieniu introligatora nie zawsze jest gwarancją wykonania najbezpieczniejszych opakowań ochronnych dla zbiorów XIX- i XX-wiecznych. Tylko wtedy, gdy wykonanie pudła czy teczki poprzedza precyzyjne zmierzenie egzemplarza, wycięcie tektury, zbigowanie i złożenie elementów oraz jeśli zastosowany zostanie jakościowo najlepszy, bezkwasowy materiał – takie opakowanie może konkurować z najlepszymi propozycjami dostępnymi na rynku. Każdy inny model opakowania ochronnego wykonanego z zespolonych spoiwem kawałków tektury oklejanej papierem lub tkaniną na zewnątrz lub wewnątrz pudła, nie zapewnia parametrów wymaganych do wieczystego przechowywania.

Z porównania liczby bibliotek, które zatrudniają introligatorów (95% ankietowanych bibliotek) z liczbą placówek stosujących opakowania ochronne wcale nie wynika wprost proporcjonalna zależność.

---

<sup>31</sup> E. Jabłońska, *Biblioteka Kórnicka skarbnicą zbiorów Działyńskich i Zamojskich. Ocena stanu zachowania starodruków i rękopisów z XIX i XX wieku. Problemy konserwacji i restauracji*, Toruń 2005.

Dane ankiety (wyłączona została jedna biblioteka, która nie podała informacji) ujawniają, że biblioteki w niewielkim stopniu lub wcale nie wykorzystują opakowań ochronnych dla swoich zbiorów:

- 9 bibliotek (19,56%) – nie stosuje opakowań ochronnych
- 6 bibliotek (13,04%) – stosuje opakowania ochronne w liczbie do 100 sztuk
- 8 bibliotek (17,39%) – stosuje, w liczbie powyżej 100 do 500 sztuk
- 9 bibliotek (19,56%) – stosuje, w liczbie powyżej 500 do 1000 sztuk
- 12 bibliotek (26,08%) – stosuje, w liczbie powyżej 1000 do 10 tys. sztuk
- 1 biblioteka (2,17%) – stosuje opakowania ochronne powyżej 10 tys. sztuk

Najwięcej bibliotek uplasowało się w grupie wykonującej rocznie do 10 tys. sztuk opakowań ochronnych. Jedna biblioteka przekracza ten próg i stosuje w każdym roku od 50 do 60 tys. sztuk opakowań ochronnych.

W odniesieniu do istniejącego stanu zachowania zbiorów XIX- i XX-wiecznych, które w większości bibliotek są nieodkwaszone, to właśnie opakowania ochronne mogłyby zastąpić aktywną formę ochrony.

### **Wnioski końcowe**

Priorytetowym dla bibliotek celem Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych. 2000–2008” było objęcie działaniami ochronnymi podlegających destrukcji polskich zasobów bibliotecznych z XIX i XX wieku. Zgodnie z założeniami Program zakończono w 2008 roku, a w wytypowanych instytucjach uruchomiono instalacje do odkwaszania. W czasie minionego dziesięciolecia biblioteki – wyposażone w kompletną wiedzę na temat degradacji tzw. kwaśnego papieru – przystąpiły do ratowania, czyli poprawienia stanu zachowania swoich zasobów.

Celem ankiety było uzyskanie informacji o aktualnym stanie zachowania zbiorów bibliotecznych pochodzących z XIX i XX wieku, przechowywanych w bibliotekach polskich. Ocenę oparto na badaniach stanu zachowania zbiorów z 2005 roku oraz odpowiedziach ankietowanych bibliotek udzielonych

w 2018 roku w zakresie liczby zbiorów, stopnia ich odkwaszenia, ochrony i zaopatrzenia zasobów w bezkwasowe opakowania ochronne.

Końcowy wniosek *Raportu o stanie zachowania zbiorów bibliotecznych pochodzących z XIX i XX wieku w bibliotekach polskich* nie napawa optymizmem. Połowa ankietowanych bibliotek nie podjęła żadnych działań w stosunku do zbiorów wyprodukowanych w XIX i XX wieku, tak jakby problem „kwaśnego papieru” i odkwaszania był im nieznanym. Wśród 23 bibliotek, które w ogóle nie odkwaszają zbiorów z tego okresu znalazły się duże placówki, posiadające cenne, unikatowe zasoby.

W grupie bibliotek aktywnych w zakresie odkwaszania tylko dwie poczyniły duże wysiłki w ratowaniu zbiorów z XIX i XX wieku. Pozostałe odkwasiły jedynie setną lub dziesiątą część ułamka swoich zbiorów.

Wspomniane wcześniej badania stanu zachowania zbiorów, wykonane przez Bibliotekę Narodową w latach 2001–2005, kończyła przejrzysta konkluzja, że degradacją spowodowaną „kwaśnym papierem” objętych jest 90% zasobów w każdej bibliotece w Polsce, a w tej grupie aż 80% zbiorów znajduje się w bardzo złej kondycji. Stan zachowania zbiorów jest aktualnie gorszy o 14 lat (czyli 5000 dni) degradacji liczonej od poziomu zakwaszenia podanego w badaniach opublikowanych w 2006 roku<sup>32</sup>. W połowie ankietowanych bibliotek nie został przerwany proces zakwaszania papierów, zachodzący nieprzerwanie od czasu ich produkcji. Przypomnienia wymaga również bardzo ważny wniosek wynikający z cytowanych badań, a mianowicie – najgorszy stan zachowania wykazują zbiory produkowane w latach 1921–1940 oraz 1941–1960<sup>33</sup>. Bibliotekom, które nie rozpoczęły odkwaszania zbiorów trzeba rekomendować – ze względu na nieubłagane upływający czas – jak najszybsze podjęcie odkwaszania tych zbiorów, które stanowią dziedzictwo piśmienne.

---

<sup>32</sup> Badania udowodniły decydujący wpływ kwasowości papieru na stan zachowania zbiorów. W. Sobucki, *Stan zachowania księgozbiorów...*, wyd. cyt., s. 14.

<sup>33</sup> Tamże, s. 15.

Szczególnie zagrożoną kategorią zbiorów są XIX- i XX-wieczne czasopisma drukowane na najgorszej jakości papierze. Znaczne zakwaszenie papieru tych gazet obecnie można stwierdzić organoleptycznie. W tym przypadku oprócz zakwaszenia, wieloletnie użytkowanie obiektów o dużym formacie potęgowało zniszczenia mechaniczne. Brak właściwych działań grozi całkowitą utratą dziedzictwa dokumentacyjnego w ciągu kilku lub kilkunastu kolejnych dekad lat. Jedynym zabiegiem konserwatorskim ratującym ich fizyczne przetrwanie jest odkwaszanie papieru, zatrzymujące proces destrukcji. Należy brać pod uwagę fakt, że coraz gorszy stan zachowania zbiorów, z widoczną degradacją papieru, stwarza palącą potrzebę odkwaszenia i powiększenia kosztów prac ratunkowych przez konieczność zaangażowania konserwatora.

Podstawowy zabieg ratujący, czyli odkwaszanie XIX- i XX-wiecznych zbiorów, wprost nierozdzielnie wiąże się z ich digitalizacją i udostępnianiem wyłącznie w postaci cyfrowej.

Zdając sobie sprawę z faktu, że zbiory wykonane z papieru maszynowego ze ścierem drzewnym produkowano w skali masowej, działania związane z ich ratowaniem – odkwaszanie i digitalizację – trzeba realizować również w skali masowej. Konieczne jest planowanie i szybkie podejmowanie czynności, którym powinna towarzyszyć świadomość możliwości wykonania odkwaszania w bibliotekach polskich jedynie w trybie wieloletnim. Dlatego niezwykle ważne jest przyjęcie systematycznie realizowanego planu ocalenia dziedzictwa piśmienniczego Polaków.

### Załącznik

#### OCENA POTRZEB W ZAKRESIE ODKWASZANIA MATERIAŁÓW

#### BIBLIOTECZNYCH Z XIX I XX WIEKU

Nazwa biblioteki .....

Adres.....

Powierzchnia magazynowa biblioteki w m<sup>2</sup> .....

Użytkowana ..... rezerwowa .....

#### I. CHARAKTERYSTYKA ZBIORÓW z XIX i XX w.

Lp.	Typy zbiorów XIX–XX w.	Liczba przechowywanych woluminów, jednostek lub metrów bieżących	Liczba odkwaszonych woluminów, jednostek lub metrów bieżących	Uwagi
1.	Ogółem			
2.	Książki (druki zwarte)			
3.	Czasopisma			
4.	Druki ulotne (dokumenty życia społecznego)			
5.	Rękopisy			
6.	Grafika i rysunki			
7.	Nuty			
8.	Mapy			

## II. KONSERWATORSKA OCHRONA ZBIORÓW

1. Czy biblioteka zatrudnia osoby odpowiedzialne za konserwację zbiorów?

**tak**  **nie**

Jeśli tak, proszę o uzupełnienie tabeli:

Lp.	Stanowisko	Wykształcenie	Liczba osób	Uwagi
1.				
2.				
3.				

2. Czy wykonywane są prace konserwatorskie dla zbiorów z XIX i XX wieku?

rodzaj prac .....

we własnym zakresie **tak**  **nie**

na zlecenie **tak**  **nie**

3. Czy wykonywane są prace introligatorskie dla zbiorów z XIX i XX wieku?

rodzaj prac .....

we własnym zakresie **tak**  **nie**

na zlecenie **tak**  **nie**

4. Czy stosowane są bezkwasowe opakowania ochronne dla zbiorów z XIX i XX wieku?

**tak**  **nie**

Jeśli tak, proszę podać liczbę opakowań zastosowanych w ciągu 1 roku

Koperty .....

Teczki .....

Pudła.....

5. Czy monitorowane są: temperatura i wilgotność w magazynach, w których przechowywane są zbiory?

**tak**  **nie**

6. Czy i jakie działania w najbliższych latach planowane są w celu zachowania swoich zasobów z XIX i XX w.?

**tak**  **nie**

Jeśli tak, proszę wymienić:

### III. DANE OSOBY WYPEŁNIAJĄCEJ ANKIETĘ

1. Imię i nazwisko .....
2. Stanowisko .....
3. e-mail .....
4. Podpis:  
.....